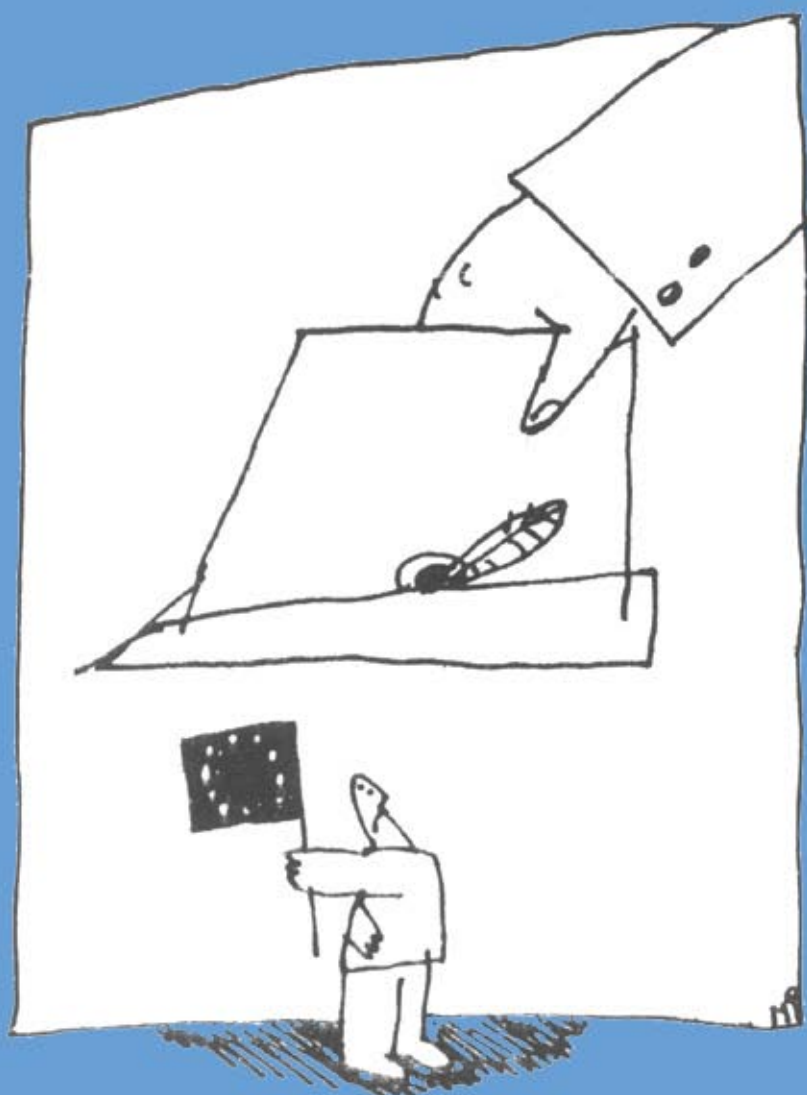


Jan Koziar

BEZ JEDNEGO WYSTRZAŁU

Zjednoczona Europa pod
gospodarczą dominacją Niemiec



Wrocław, Warszawa 1992
Wrocław 2011 tylko w formie cyfrowej

Obosieczna broń Francji

Lęk przed nowymi hegemonami

Niemieckie wizje Europy

Partnerzy czy wasale

Niemiecka technologia skutecznej ekonomii

Do Europy Ojczyzn poprzez „Spółkę Akcyjną Polska”

Publikowane:

Gazeta Robotnicza, 24 czerwca, 1992

Tygodnik „Solidarność”, 10 lipca, 1992

Na okładce ilustracja z publikacji w „Tygodniku Solidarność”

rys. Marek Popławski

Proces gospodarczego jednoczenia Europy postępuje. Zapoczątkowany powstaniem w 1951 roku Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, rychło zaowocował utworzeniem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Dalsze etapy jednoczenia wyznaczane są realizacją harmonogramu integracji EWG oraz przystępowaniem do niej kolejnych państw.

Obosieczna broń Francji

Punktem wyjścia europejskiej integracji były obawy powojennej Francji przed odrodzeniem się niemieckiej przewagi ekonomicznej i politycznej. Wspólne struktury gospodarcze miały poddać przemysł niemiecki pod częściową kontrolę innych państw i tym samym utrwalić powojenny układ sił.

Takie były założenia planu Schumana – francuskiego ministra spraw zagranicznych, zgodnie z którym utworzono Europejską Wspólnotę Węgla i Stali. Podobne cele przyświecały utworzeniu w 1957 roku EWG. Francji udało się jednakże utrzymywać hegemonię we Wspólnym Rynku tylko do końca lat sześćdziesiątych. W roku 1968 w kraju tym nastąpiło załamanie gospodarcze wywołane m.in. sztucznie zawyżonym kursem własnej waluty i sztucznie zaniżonym kursem marki zachodnioniemieckiej. Efektem był ułatwiony przepływ towarów z Niemiec do Francji i utrudniony w drugą stronę. Mimo wspólnych nalegań Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych Niemcy odmówiły rewaloryzacji marki, zaznaczając tym swą niezależność i wzrastającą siłę ekonomiczną.

W tym czasie przemysł niemiecki stanowił już 40% przemysłu całego Wspólnego Rynku. Francja była zmuszona jednostronnie obniżyć kurs swej waluty i od tego czasu stała się zwolenniczką poszerzania EWG dla zrównoważenia przewagi Niemiec. W rok później zresztą RFN zrewaloryzowała markę nie tracąc na swej pozycji ekonomicznej a podnosząc pozycję swych obywateli w kontaktach z zagranicą.

Nastąpiła inwazja turystów niemieckich do innych krajów europejskich, wykupywanie ziemi i budowa obiektów turystycznych. Podkreślano przy tym zbędność granic i własne europejskie obywatelstwo. Głównym orędownikiem zjednoczenia Europy stały się same Niemcy.

Lęk przed nowymi hegemonami

Początek kolejnego etapu wzrostu znaczenia Niemiec w EWG i w świecie wyznacza załamanie się w 1973 roku zachodniego, opartego na dolarze, systemu walutowego z Bretton Woods. Było ono przejawem postępującego spadku ekonomicznego znaczenia Stanów Zjednoczonych. Początkowo Amerykanie winili za to dyskryminacyjną

politykę EWG, jednak wkrótce uwidoczniło się, że to nie tyle Wspólny Rynek, co sama RFN i Japonia podważyły ich światową gospodarczo-walutową hegemonię. Proces ten rozwija się nadal i u jego podstaw leżą niekonwencjonalne, nieliberalne techniki ekonomiczne stosowane przez oba kraje.

W ramach EWG dominacja Niemiec jest już ugruntowana a wzrośnie ona niepomiernie po wchłonięciu byłej NRD. Już po konferencji w Maastricht nastąpiła, odczuta przez wszystkich, zmiana tonu i postępowania wiodącego członka wspólnoty.

Niektóre kraje europejskie jak Francja i Wielka Brytania zaniepokojone są zwiększającą się siłą ekonomiczną Niemiec. Ostatnio Duńczycy wyrazili swój sprzeciw wobec EWG. Czesi obawiają się przewagi inwestycji niemieckich (80% wszystkich zagranicznych inwestycji). U nas również pojawia się niepokój w związku z możliwością zagospodarowania przez Niemców naszych Ziemi Zachodnich.

W kwietniu „Time” zamieścił obszerny artykuł na temat wzrastającej dominacji Niemiec i odczuwanych w związku z tym obaw. Znajdujemy w nim takie wypowiedzi jak:

Nicholas Riedley, były, wielokrotny brytyjski minister –

EWG to „*niemiecka machinacja zaplanowana dla opanowania całej Europy*”.

John Willman, dziennikarz „Financial Times” –

„*Dwie katastrofalne w skutkach próby ustanowienia niemieckiej hegemonii w Europie przy pomocy oręża nie powiodły się. Obecnie władza i wpływy osiągane są bez jednego wystrzału poprzez kombinacje pewnej waluty i silnej bazy wytwórczej*”.

Jaroslav Kobylka, analityk wiedeńskiego „Business International” –

„*Niemcy wykształcili nową formę dominacji. Nasuwa się refleksja, że nie opanowują oni tym razem wschodniej Europy za pomocą zbrojnych oddziałów i armat, lecz za pomocą wszechpotężnej niemieckiej marki.*”

Mimo, że EWG staje się narzędziem gospodarczej dominacji Niemiec w Europie, to ewentualne wyłamanie się tego kraju ze Wspólnoty grozi otwartym konfliktem. Obawia się tego przede wszystkim Francja widząc dalej EWG jako środek kontroli i neutralizacji swego wschodniego sąsiada.

Niemieckie wizje Europy

Możliwość wystąpienia Niemiec ze Wspólnego Rynku wydaje się jednak mało realna zważywszy, że plany ekonomicznej integracji Europy wywodzą się właśnie z tego kraju i miały zawsze na celu jego ekonomiczną i polityczną dominację. Już pod koniec XIX wieku rozważano tam możliwość utworzenia w Europie gospodarczego związku państw z przodującą rolą Rzeszy. W 1904 roku profesor Juliusz Wolf założył

w Berlinie stowarzyszenie pod nazwą „Środkowo-europejski Związek Gospodarczy” (Der Mitteleuropäische Wirtschaftsverein) propagujący wspólnotę, do której należeć miały poza Niemcami: Austro-Węgry, Szwajcaria, Belgia i Holandia. Widziano tu również Francję, natomiast odrzucano udział Anglii. Na zewnątrz wspólnota miała przeciwstawiać się Stanom Zjednoczonym i Rosji. Pierwszym krokiem w jej realizowaniu miało być wprowadzenie unii celnej. Wspólnota miała łączyć cele gospodarcze z germanizacyjnymi. *„Niemieccy kupcy, rzemieślnicy, przemysłowcy, inżynierowie, robotnicy i uczeni napłyną szerokim strumieniem na to terytorium. Język niemiecki będzie dominował w handlu, komunikacji i kulturze całej tej wspólnoty krajów.”* – pisał bez ogródek „Berliner Börsen-Courier” z dnia 12.01.1912 roku.

Plany takie rozwijano dalej podczas I wojny światowej. Tym razem, w związku ze zmianą sytuacji politycznej, do środkowoeuropejskiego związku gospodarczego włączono Królestwo Polskie i kraje bałtyckie. W latach Republiki Weimarskiej powstały trzy warianty planowanej wspólnoty. Pierwszy obejmował całą Europę (Paneuropa), drugi koncentrował się na krajach wschodnich: Polska, Czechosłowacja i kraje bałtyckie; trzeci zaś – na Austro-Węgrzech, Bałkanach i Włoszech. Realizacji trzeciej opcji służyły organizowane w Wiedniu „Środkowoeuropejskie zjazdy gospodarcze” (Mitteleuropäischer Wirtschaftstag). Według koncepcji z czasów II wojny światowej zdominowana przez Niemcy wspólnota ekonomiczna miała obejmować całą kontynentalną Europę aż po Ural z ewentualnym udziałem Wielkiej Brytanii. Miała ona stanowić jeden obszar celny ze wspólną walutą.

Partnerzy czy wasale

Dzisiejsza postępująca integracja Europy wydaje się nieunikniona. Powinno to być jednak Europa ojczyzn według wizji francuskiej a nie Europa państw wasalnych. Gospodarcza przewaga Niemiec stwarza zagrożenie autonomii innych państw europejskich, a w szczególności dotyczy to postkomunistycznych państw Europy Środkowej. W związku z tym warto przypomnieć jakimi metodami Niemcy – słabsze niegdyś gospodarczo od Anglii i Francji wyprzedziły oba te kraje już na początku obecnego stulecia.

Niemiecka technologia skutecznej ekonomii

Po zjednoczeniu Niemiec w 1871 roku wprowadzono ochronę celną własnego przemysłu a jednocześnie rozwinięto silną konkurencję wewnętrzną. Dla ułatwienia eksportu stosowano często dumping. Roztoczono opiekę nad rzemiosłem i rolnictwem (to ostatnie chroniono również cłami importowymi), przez co utrzymała się i rozwinęła silna klasa średnia wraz z cechującą ją wysoką etyką pracy i dużym wkładem do dochodu narodowego. Rzemiosło i rolnictwo znalazło mocne oparcie w dobrze zorganizowanej spółdzielczości (to stąd właśnie czerpali wzory Wielkopolanie). Do powstających du-

zych zakładów pracy przeniesiono rodzinne stosunki pracy przedsiębiorstw małych. Tego wynalazku nie dokonali Japończycy a właśnie Niemcy. Rozwijają go zresztą do dziś tworząc w okresie powojennym tzw. Mitbestimmung – system pracowniczego współzarządzania, przypominający nasze samorządy pracownicze z tym, że działający w gospodarce rynkowej.

Podstawowe znaczenie miało i ma do dziś dobrze prowadzona polityka ekonomiczna państwa. Realizowana jest ona przez banki oraz współdziałanie różnych podmiotów gospodarczych dla wspólnych regionalnych i państwowych celów.

Niemieccy przemysłowcy, mimo ostrej konkurencji, potrafią się między sobą porozumiewać w myśl interesów nadrzędnych, a we własnych przedsiębiorstwach umieją współpracować z załogami. Tak też postępują Japończycy a nie ma tego w podupadającym kapitalizmie anglosaskim. Wszystkie zresztą wymienione mechanizmy sprzeczne są z kanonami neoliberalizmu, który zapanował u nas jako nowa, jedynie słuszna doktryna ekonomiczna.

Do Europy Ojczyzn poprzez „Spółkę Akcyjną Polska”

W związku z umiejętnością współdziałania całej gospodarki rynkowej i całego społeczeństwa w ramach państwa używa się często nazw: „Spółka Akcyjna Japonia” czy „Spółka Akcyjna Niemcy”. Jedyną naszą drogą do Europy ojczyzn to droga poprzez „Spółkę Akcyjną Polska”, w której świat pracy znajdzie należne mu miejsce.

Główne źródła:

- Zbigniew M. Klepacki – Organizacje międzynarodowe rozwiniętych państw kapitalistycznych
- Czesław Łuczak – Dzieje gospodarcze Niemiec 1871–1945
- Jerzy Krasuski – Historia RFN
- Jerzy Chodorowski – Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru 1800–1994
- J. O. Jackson – Flexing Its Muscles („Time International” 13 kwietnia, 1992)

ŚRODA



Gazeta

ROBOTNICZA

DZIENNIK POŁUDNIOWOZACHODNIEJ POLSKI

Jelenia Góra, Legnica
Wałbrzych, Wrocław

CZERWIEC '92

24

Nr 147 (13.341) 24 czerwca 1992 r.

Dolnośląska

Gazeta

GIEŁDOWA

Zawsze w Środę

Nr 147 (13.341) 24 czerwca 1992 r.

Zjednoczona Europa

pod gospodarczą dominacją Niemiec

(artykuł dyskusyjny)

Proces „gospodarczego” „jednoczenia Europy” postępuje. Zapoczątkowany powstaniem w 1951 roku Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali szybko zaowocował utworzeniem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Dalsze etapy „jednoczenia” wyznaczone są realizacją harmonogramu „Integracji EWG oraz przystępowaniem do niej kolejnych państw. W roku bieżącym mają być zniesione w ramach Wspólnoty wszystkie ograniczenia w przepływie ludzi, towarów i kapitału.

* Punktem wyjścia europejskiej integracji były: powojenne obawy Francji „przed” odrodzeniem się niemieckiej przewagi ekonomicznej i politycznej. Wspólne struktury gospodarcze miały poddać przemysł niemiecki pod częściową kontrolę innych państw i tym samym utrwalić powojenny układ sił. Takie były założenia planu Schumana - francuskiego ministra spraw zagranicznych, przez oba kraje.

W ramach EWG dominacja Niemiec jest już ugruntowana a wzrosła ona niepomiaralnie po zasygnalowaniu byle NRD. Już po konferencji w Maastricht nastąpiła, odczuta przez wszystkich, zmiana tonu i postępowania wiodącego członka Wspólnoty.

Niektóre kraje europejskie jak Francja i Wielka Brytania zaniepokojone są zwiększającą się siłą ekonomiczną Niemiec. Ostatnio Duńczycy wyrazili swój sprzeciw wobec EWG. Czesi obawiają się przewagi inwestycji niemieckich (80% wszystkich zagranicznych inwestycji). U nas również pojawia się niepokój w związku z możliwością zagospodarowania przez Niemców naszych Ziemi Zachodnich. W kwietniu „Time” zamieścił obszerny artykuł na temat wzrastającej dominacji Niemiec i odczuwanych w związku z tym obaw. Znajdujemy w nim także wypowiedzi jak:

Nicholas Ridley, były brytyjski minister -

„EWG to „niemiecka machinacja zaplanowana dla opanowania całej Europy”.

John Willman, dziennikarz „Financial Times” -

„Dwie katastrofalne w skutkach próby ustanowienia niczego poza Niemcami: Austro-Węgry, Szwajcaria, Belgia i Holandia. Widziano tu również Francję, natomiast odrzucano udział Anglii. Na zewnątrz wspólnota miała przeciwstawiać się Stanom Zjednoczonym i Rosji. Pierwszym krokiem w jej realizowaniu miało być wprowadzenie unii celnej. Wspólnota miała łączyć cele gospodarcze z germa-

nizacyjnymi. „Niemiecy kupcy, rzemieślnicy, przemysłowcy, inżynierowie, robotnicy i uczeni napłyną szerokim strumieniem na to terytorium. Język niemiecki będzie dominował w handlu, komunikacji i kulturze całej tej wspólnoty krajów” - pisał bez ogródek „Berliner Borsen-Courier” z dnia 12.01.1912 r.

Dzisiejsza postępująca integracja Europy wydaje się nieunikniona. Powinna to być jednak Europa ojczyzn według wizji francuskiej a nie Europa państw wasalnych. Gospodarcza przewaga Niemiec stwarza zagrożenie autonomii innych państw europejskich, a w szczególności dotyczy to pokomunistycznych państw Europy Środkowej. W związku z tym warto przypomnieć jakimi metodami Niemcy - słabsze niegdyś gospodarczo od Anglii i Francji wyprzedziły oba te kraje już na początku obecnego stule-

cia. Droga poprzez „Spółkę Akcyjną Polska”, w której świat pracy znajdzie należne mu miejsce.

JAN KOZIAR

Od redakcji: Powyższy tekst traktujemy jako zaproszenie do dyskusji nt. czy i w jaki sposób rozwijać gospodarczą współpracę z Niemcami.

Gazeta Gieldowa III

Bez jednego wystrzału

Nie tylko federacja partii, która ma partiami, które czynny w sprawie serwatystami (gatywny), wszyscy topadowy termin tych partii są już ich członkowie, cję. Mikel Varas Partii Postępu sytuację następną integracji tracą kują". Torbjörn rzyszów i bliźniaczym mówi, że tam. Jego partia 30%, mandatu deji ustawy na jach z koalicji poprawę sytu-